

Agni V za rok?

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 12 lutego 2010

V.K. Saraswat, szef wojskowych instytucji naukowych, potwierdził oficjalnie, że pierwsze próby indyjskiego pocisku balistycznego Agni V, o zasięgu 5000 km, mogą odbyć się w ciągu roku.

Agni III, którego makieta prezentowana jest na kolejnych paradach wojskowych V.K. Saraswat poinformował, o zakończeniu projektowania największego pocisku balistycznego w docelowym arsenale rakietowym Indii. Faza budowy prototypu powinna - według niego - trwać około roku. Biorąc pod uwagę historię podobnych konstrukcji, możliwym byłoby osiągnięcie gotowości operacyjnej już w połowie bieżącej dekady.

Jednocześnie urzędnik poinformował o wprowadzeniu mniejszej Agni III do służby. Pierwsza próba tego pocisku o zasięgu do 3500 km (według oficjalnych danych New Dehli) odbyła się w 2006, ostatnia - kilka dni temu. I właśnie ten test zakończył proces wdrożeniowy nowego systemu bojowego Indii (zobacz: [Test Agni III](#))

Zapowiedź budowy Agni V wywołała poważne obawy sąsiedniego Pakistanu, którego przedstawiciele ostrzegli przed regionalnym wyścigiem zbrojeń. W istocie jednak wprowadzenie pocisku o podobnej głowicy co Agni III, mogącej przenieść ładunek konwencjonalny lub atomowy o masie do 1,5 t, z punktu widzenia Ismalabadu nie ma żadnego znaczenia. Jego terytorium znajduje się bowiem w zasięgu nawet jeszcze mniejszych indyjskich pocisków.

Agni V może jednak zagrozić całemu terytorium Chin, największego, regionalnego konkurenta. To z kolei jest celem i istotą indyjskiego programu rakietowego oraz nuklearnego, rozwijanego od lat 1980. Do tej pory we wzajemnych relacjach wojskowych nie bowiem ma równowagi. Chiny posiadają pociski o zasięgu 3000, 5500 km, a nawet ponad 8000 km (te ostatnie są jednak przeznaczone do ewentualnego ataku na USA) i są w stanie zaatakować każdy cel w Indiach.

Image not found or type unknown

Agni III, którego makieta prezentowana jest na kolejnych paradach wojskowych, ma zasięg 3500 km. Obejmuje swoim zasięgiem cały Pakistan, a także większość głównych miast Chin. Agni V pozwoli zagrozić całemu terytorium ChRL



V.K. Saraswat poinformował, o zakończeniu projektowania największego pocisku balistycznego w docelowym arsenale raketowym Indii. Faza budowy prototypu powinna - według niego - trwać około roku. Biorąc pod uwagę historię podobnych konstrukcji, możliwym byłoby osiągnięcie gotowości operacyjnej już w połowie bieżącej dekady.

Jednocześnie urzędnik poinformował o wprowadzeniu mniejszej Agni III do służby. Pierwsza próba tego pocisku o zasięgu do 3500 km (według oficjalnych danych New Dehli) odbyła się w 2006, ostatnia - kilka dni temu. I właśnie ten test zakończył proces wdrożeniowy nowego systemu bojowego Indii (zobacz: [Test Agni III](#))

Zapowiedź budowy Agni V wywołała poważne obawy sąsiedniego Pakistanu, którego przedstawiciele ostrzegli przed regionalnym wyścigiem zbrojeń. W istocie jednak wprowadzenie pocisku o podobnej głowicy co Agni III, mogącej przenieść ładunek konwencjonalny lub atomowy o masie do 1,5 t, z punktu widzenia Ismalabadu nie ma żadnego znaczenia. Jego terytorium znajduje się bowiem w zasięgu nawet jeszcze mniejszych indyjskich pocisków.

Agni V może jednak zagrozić całemu terytorium Chin, największego, regionalnego konkurenta. To z kolei jest celem i istotą indyjskiego programu raketowego oraz nuklearnego, rozwijanego od lat 1980. Do tej pory we wzajemnych relacjach wojskowych nie bowiem ma równowagi. Chiny posiadają pociski o zasięgu 3000, 5500 km, a nawet ponad 8000 km (te ostatnie są jednak przeznaczone do ewentualnego ataku na USA) i są w stanie zaatakować każdy cel w Indiach.

Powiązane wiadomości

[Agni V za rok? \(2010-02-12\)](#)

[Test Agni III \(2010-02-07\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o